

AUDYTY POZORNE CZY REALNE ?

Głównym celem audytu powinno być pokazanie właścicielowi, o ile należy dokapitalizować KW, KHW i JSW przez Skarb Państwa aby bezwzględnie utrzymać kontrolę nad spółkami górnictwami. Spóźniony o 3 miesiące audyt dotyczący oszacowania możliwych oszczędności w prowadzeniu spółek węglowych zleconych przez Ministerstwo Energii powinien tylko wzmocnić cel nadrzędny.

„Jak informował wcześniej resort energii, głównym celem audytu jest oszacowanie możliwych oszczędności w prowadzeniu spółek węglowych”.

„Prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia przedstawiciele zespołu, który od ponad trzech tygodni badał sytuację ekonomiczną Kompanii Węglowej, przedstawią najważniejsze wnioski z audytu - zapowiedział w piątek senator PiS Adam Gawęda, kierujący zespołem audytorskim”.

Szanowni Czytelnicy !

Czas w górnictwie ma wartość szczególną i jest kategorią wysoce ekonomiczną.

KW dziennie, od ponad 2 lat generuje straty rzędu kilku mln zł pomimo przekazania najbardziej kosztochłonnych ale perspektywicznych kopalń do SKR (ze względu na duże zasoby węgla energetycznego i koksującego jakimi są kopalnie Brzeszcze, Boże Dary i Makoszowy). NKW miała powstać rok temu, od tego czasu minęło już 5 terminów jej utworzenia. W tym czasie nie dokapitalizowano jeszcze nowej spółki co spowodowało dodatkowy miliard strat. Prawdziwemu gospodarzowi, średnio orientującemu się w konieczności optymalizowania kapitałów własnych na przedmiotową analizę powinno wystarczyć 1 max 2 miesiące, by uniknąć generowania dalszych strat.

W świetle dużych kapitałów ujemnych KW i stosunkowo dużej sumy bilansowej rzędu 10 mld zł (nie znam wielkości odpisów aktualizujących za rok 2015, które być może pomniejszą tą wartość?) tak niskie dokapitalizowanie, na poziomie tylko 2.2 mld zł NKW (PGG) jednoznacznie świadczy o bardzo wysokim ryzyku oddania kontroli nad spółką obecnym, skrupulatnie i skutecznie zabezpieczonym wierzycielom i przyszłym inwestorom finansowym. Jeśli fakt ten się potwierdzi przy rejestracji w KRS PGG to byłoby to wbrew interesowi publicznemu i stało w sprzeczności z deklaracjami przed i po wyborczymi nowego rządu dotyczącymi nie wyrażenia zgody na prywatyzację branży. Bezpieczeństwo energetyczne zapewnione będzie tylko przy co najmniej 51% udziale SP w kapitale zakładowym nowej spółki.

Aby doprowadzić do optymalnej struktury kapitałowej nowej spółki należałoby kapitał zakładowy utrzymać na poziomie 40% sumy bilansowej by doprowadzić do jak największej rentowności kapitałów własnych wyrażonej w wskaźniku ROE.(Return of Equity).

Można to osiągnąć w łatwy, prosty sposób poprzez dokonanie rzetelnej wyceny złóż węgla dla każdej spółki korzystając z Międzynarodowych Standardów Rachunkowości i zaliczenie ich do aktywów spółek, co w sposób zdecydowany podniosłoby ich sumę bilansową i kapitały reprezentowane przez SP w KW, JSW, KHW. Przypominam, że KW 2 i 3 lata temu skorzystała z MSR ale tylko po to aby obniżyć kapitały o 1.4 mld zł celem szybszego doprowadzenia ją na skraj bankructwa i taniego przejęcia

„Dzięki pracy zespołów dokładamy wszelkiej staranności, aby zdiagnozować wszystkie oszczędności w tak trudnym dla górnictwa czasie” - zaznaczył minister energii Krzysztof Tchórzewski, cytowany w komunikacie resortu.

Generalne wnioski z audytu moim zdaniem (bez możliwości w nim uczestniczenia,) w ogólnym uproszczeniu, jeśli mają być racjonalne mogą być tylko takie jak poniżej by zdiagnozować najistotniejsze oszczędności i możliwości zwiększenia przychodów.

1. Dokonać selekcji aktywów niepracujących i nieproduktywnych od niezbędnych i efektywnych dla prowadzenia podstawowej działalności jakim jest wydobywanie węgla celem ich pozbycia się i pomniejszenia sumy bilansowej dla osiągnięcia lepszego wskaźnika rentowności zainwestowanego majątku (ROA).
2. Wyodrębnić 3 główne procesy (wydobycia ścianowego, robót udostępniających i przygotowawczych oraz robót zbrojenia i likwidacji) jak również kilka głównych procesów dla utrzymania ruchu wraz z niezbędnymi procesami wsparcia. Dobrać do tych procesów na każdej kopalni tylko normatywne, kwalifikowane obłożenie celem maksymalnego zredukowania nie tworzących wartości dodanej pracowników.
3. Maksymalnie (optymalizacja czasu) skracać czas wybrania węgla z danej ściany (na danym wybiegu), maksymalnie skracać czas rozcięcia danej partii pokładu dla przyszłych ścian, maksymalnie skracać czas zbrojenia i likwidacji ścian. Ograniczyć wydobywanie kamienia, zwiększyć wydobywanie grubego sortymentu. Czas w górnictwie jest kategorią ekonomiczną. W ten sposób koszty jednostkowe wydobywania węgla zostaną obniżone o minimum 35% w zależności od stanu technicznego i wąskich gardeł (do natychmiastowego usunięcia) na poszczególnych kopalniach.

Tylko dobrze dopracowany nowy system motywacyjny uzgodniony z ZZ, wprowadzenie rozrachunków wewnętrznych dla każdego oddziału ścianowego, przygotowawczego i zbrojeniowo - likwidacyjnego oraz wdrożenie Nowego Modelu Biznesowego zagwarantuje szybką optymalizację kluczowych ciągów technologicznych celem skokowego i szybkiego doprowadzenia ich do doskonałości operacyjnej skutkującą znaczną redukcją jednostkowych kosztów wydobywania decydujących o konkurencyjności polskiego węgla.

- Nie można bowiem skutecznie zarządzać aktywami bez możliwości bieżącego monitorowania kosztów danego centra biznesowego. Tym sposobem optymalizować się będzie wskaźnik rentowności z zainwestowanych inwestycji ROI dla danej ściany, przodka, zbrojenia i likwidacji.
4. Zmniejszyć opodatkowanie górnictwa, znowelizować ustawę o ZZ i Zamówieniach Publicznych (rola nie dla audytorów a dla parlamentarzystów, cel znany wszystkim więc nie wyjaśniam szczegółowiej dlaczego).
 5. Jak najszybciej doprowadzić do standaryzacji maszyn i urządzeń w wszystkich kopalniach celem obniżenia kosztów zapasów i wydłużenia czasu ich eksploatacji i skrócenia czasu usuwania awarii.
 6. Delegować większe uprawnienia decyzyjne na Kierowników Ruchu Zakładów i Kierowników Oddziałów.
 7. Sprzedaż węgla przekazać do jednego podmiotu gospodarczego (Węglokoksu) z wszystkich spółek celem uniknięcia konkurencji na rynku energii, w którym SP jest jeszcze właścicielem większościowym.
 8. Ograniczyć do zera import węgla.
 9. Uaktywnić sprzedaż na rynkach UE, korzystając z prawa jej członka zastępując węgiel importowany z Rosji węglem polskim.
 10. Dokonać akwizycji kluczowych spółek będących w łańcuchu tworzenia wartości (np. handel

węgłem grubym) i spedycja kopalniana. Uruchomić pilotażowo jedną instalację podziemnego procesowania węgla i zgazowania naziemnego.

Oto 10 zaleceń (10 przykazań!) jako cała filozofia i wizja zarządzania górnictwem opisana w kilkanaście minut, która mogłaby obniżyć o setki mln zł. koszty funkcjonowania poszczególnych spółek. Reszta spraw do załatwienia, to następne 80% problemów, które obniżą koszty jednostkowe już tylko o około 10 -15 %, którymi należy się zająć później w myśl zasady konieczności porządkowania spraw wg hierarchii ważności.

Prognozowany przez renomowane agencje zagraniczne wzrost cen węgla w następnych latach przełożą się bezpośrednio na zyski EBITDA w poszczególnych spółkach.

Szczególnie od 2 lat, bardzo intensywnie nad "uzdrowieniem" górnictwa pracuje ciągle około 15 prezesów, 30 członków rad nadzorczych, dziesiątki firm doradczych i grubo ponad tysiąc osób zatrudnionych w siedzibach KW, KHW, JSW.

Czas w górnictwie, jest całą ekonomią branży. Na dzień dzisiejszy zamiast go skracać w poszczególnych decyzjach i działaniach to się go tylko wydłuża a zdecydowana większość działań są tylko działaniami pozornym celem próby zmanipulowania społeczeństwa.

Kto nie jest architektem zmian pozytywnych jest wyłącznie architektem upadku. Gdyż totalnym upadkiem byłoby oddanie kontroli nad polskimi zasobami węgla kapitałom obcym.

Jako długoletni, gorący sympatyk Prawa i Sprawiedliwości, widząc z jaką determinacją rząd skutecznie reformuje państwo pomimo tak skomasowanego ataku opozycji ciągle mam niezłomną wiarę, że tak się jednak nie stanie.

**Pozdrawiam
Krzysztof Tytko**